

Radosław Pastusiak

Uniwersytet Łódzki

WYKORZYSTANIE SSE W POLITYCE INWESTYCYJNEJ POLSKI PO ROKU 2020

Streszczenie: W 2010 r. w Polsce coraz częściej pojawiały się głosy, aby przedłużyć funkcjonowanie SSE o kolejne pięć lat, czyli do 2025 r. Działanie to ma pomóc inwestorom w pełniejszym wykorzystaniu przysługujących im ulg podatkowych, a pośrednio ma stanowić atut w walce o kolejne inwestycje zagraniczne. Przeprowadzone analizy teoretyczne oraz za pomocą modeli empirycznych wskazują, że wydłużenie funkcjonowania stref da spodziewane efekty gospodarcze, jednakże równie ważne są zewnętrzne warunki gospodarcze i odpowiednie reagowanie kraju założyciela na ich zmiany. Przykładem kraju bardzo atrakcyjnego dla inwestycji zagranicznych jest Francja, która wykorzystuje sieć parków technologicznych, przysługujących inwestorom technologicznym zwolnień podatkowych oraz głęboki rynek pracowniczy, zwłaszcza jeśli chodzi o specjalistów. Wydaje się, że jest to kraj, z którego Polska powinna brać przykład, jeśli chodzi o dalsze kierunki zmian polityki inwestycyjnej.

Słowa kluczowe: specjalne strefy ekonomiczne, polityka inwestycyjna, innowacje.

1. Wstęp

Od 1998 r. Polska stosuje skuteczne narzędzie przyciągania inwestycji zagranicznych oraz aktywizowania inwestycji krajowych w postaci specjalnych stref ekonomicznych. SSE oferują inwestorom przywileje fiskalne, które uzależnione są od kilku czynników, takich jak: nakłady inwestycyjne poniesione w strefie, liczba utworzonych miejsc pracy, czas trwania inwestycji w strefie. W zamian inwestor może odliczyć od dochodu wydatki inwestycyjne i/lub planowane koszty zatrudnienia. Oczywiście odliczenie jest uwarunkowane zyskowością inwestycji.

Zakładając strefy ekonomiczne, planowano, że będą istnieć do 2017 r. W kolejnych latach po 2008 r. dostrzeżono atrakcyjność tego rozwiązania z punktu widzenia polityki inwestycyjnej i wydłużono czas trwania stref do 2020 r. Obecnie coraz częściej pojawiają się głosy za kolejnym wydłużeniem terminu funkcjonowania stref o pięć lat do 2025 r. Koronnym argumentem przytaczanym za wydłużeniem czasu funkcjonowania SSE w Polsce jest chęć stworzenia inwestorom możliwości pełnego wykorzystania ulg podatkowych. Według aktualnych danych bowiem prawie 75% firm nie ma szans na wykorzystanie ulg podatkowych [Woźniak 2010].

Celem tej publikacji jest zebranie argumentów przemawiających za celowością wydłużenia czasu funkcjonowania SSE w obecnym kształcie, a także na tym tle odniesienie się do polityki inwestycyjnej Polski i jej kierunków co do przyszłości. W związku z tym postawiono tezę mówiącą, że wydłużenie czasu funkcjonowania SSE w Polsce do 2025 r. będzie sprzyjało inwestycjom zagranicznym w naszym kraju.

2. Specjalne strefy ekonomiczne a czas ich funkcjonowania

Specjalne strefy ekonomiczne nie są narzędziem wymyślonym i po raz pierwszy zastosowanym w Polsce. Najbardziej spektakularne przykłady sukcesu gospodarczego współtworzonego przez SSE notujemy w Korei Południowej czy Chinach. Czas funkcjonowania zawsze był istotnym czynnikiem sukcesu strefy, jednakże zawsze zakładano, że okres jej funkcjonowania jest ograniczony. Analiza modeli empirycznych szacowania efektywności SSE opracowanych przez P. Warra [1989], W. Wu [1990] czy K. Hamadę [1974] pokazuje, że specjalne strefy ekonomiczne nie są narzędziem wiecznym, to znaczy działającym w sposób permanentny i oferującym przywileje podatkowe inwestorom przez czas nieograniczony. Okres dyskonta to jeden z podstawowych problemów wymagających rozwiązania. W momencie opracowywania modeli empirycznych dysponowano około dziesięcioletnim okresem danych statystycznych pochodzących z Korei, Filipin i Malezji. Do oceny efektywności na zasadzie przepływów pieniężnych jest to okres za krótki – w szczególności, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że nie mamy tutaj wartości rezydualnej. Ponadto strefa jest zazwyczaj powołana na określony czas, a nie bezterminowo. W związku z tym, wykorzystując prognozowanie, ustala się możliwe przepływy generowane dla gospodarki przez przedsiębiorstwa funkcjonujące w SSE i wówczas po zdyskontowaniu w założonym okresie, uzyskuje się szacowaną efektywność strefy [Warr 1990].

Należy pamiętać, że o efektywności dla gospodarki inwestycji zagranicznych napływających do strefy świadczą nie tylko oferowane przez nią przywileje fiskalne czy czas możliwy do ich wykorzystania. Duże znaczenie ma otoczenie zewnętrzne, co zostało udowodnione teoretycznie przez analizy wykonane przez Stolpera i Samuelsona [1941] obejmujące zagadnienia handlu zagranicznego. Przeprowadzone analizy wskazują, że warunki funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych oraz różnice występujące pomiędzy gospodarką zewnętrzną a firmami ze stref mają szczególne znaczenie dla skuteczności wykorzystania SSE.

3. Czy wydłużyć czas funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych?

Podstawowym argumentem przemawiającym za wydłużeniem czasu funkcjonowania SSE jest możliwość pełniejszego wykorzystania przysługujących przedsiębiorstwu ulg podatkowych. W tabeli 1 pokazano dane charakteryzujące przedsiębiorstwa w SSE i otrzymywaną przez nie pomoc publiczną.

Tabela 1. Wybrane dane na temat pomocy publicznej dla przedsiębiorstw oraz ich liczby w SSE

Rok	Liczba ważnych zezwoleń narastająco	Liczba przedsiębiorstw prowadzących działalność	Liczba podatników korzystających z pomocy publicznej	Wartość pomocy publicznej (PIT + CIT) (mln zł)	Wartość inwestycji w SSE (mln zł)
1998	b.d.	b.d.	41	30,5	b.d.
1999	250	102*	77	123,4	b.d.
2000	725	297*	109	241,5	b.d.
2001	703	293	284	407,9	3 799,5
2002	690	352	268	496,9	2 182,6
2003	670	392	344	611,4	4 658,3
2004	679	429	367	600,1	4 658,3
2005	767	483*	363	587,8	5 779,8
2006	924	582*	417	868,1	9 723,3
2007	1059	667*	696	1 084,3	10 654,7
2008	1196	753*	536	1 089,4	10 620,4
Razem	–	–	–	5 686 076	66 589,7

* Wartości szacunkowe.

Źródło: [Informacja o realizacji... 2010, s. 22 i n.].

Analizując dane z tab. 1, można zauważyć prawidłowości. Liczba przedsiębiorstw posiadających ważne zezwolenie na prowadzenie działalności w SSE nie równa się liczbie firm inwestujących w SSE. Odsetek firm posiadających zezwolenie a nie inwestujących jest różny i waha się od 41% w 2001 r. do 63% w 2004 r. Co ważne, nie wszystkie przedsiębiorstwa inwestujące w SSE korzystają z pomocy publicznej. Jest to zawsze wartość mniejsza.

Od 2000 r. pomoc publiczna dla przedsiębiorstw gwałtownie rośnie, osiągając w 2008 r. wartość 1089,4 mln zł. Dynamika wzrostu tej pomocy jest znacząca. W ostatnim badanym roku 2008 pomoc publiczna była na poziomie roku wcześniejszego. Było to spowodowane zahamowaniem inwestycji w strefach z powodu kryzysu. Porównując wartość inwestycji w stosunku do wartości pomocy publicznej, widać, że w bezpośrednim porównaniu inwestycje w SSE kosztują budżet państwa około 10% wartości udzielonej pomocy.

W tym przypadku empirycznie potwierdza się tzw. mnożnik Keynesa [Winiarski (red.) 1992, s. 271], czyli wydatki państwa na pomoc gospodarce (w tym przypadku na inwestycje) mają odzwierciedlenie w większym wzroście inwestycji niż wartość tych wydatków – na skutek zwiększonego popytu na środki konsumpcji i produkcji. Co więcej, inwestycje strefowe pobudzają również inwestycje przystrefowe, ponoszone przez kooperantów oraz firmy chcące dostarczyć infrastruktury usługowej. Tak więc pod tym względem czas funkcjonowania stref, które przyciągają zagranicznych inwestorów, powinien zostać wydłużony.

Innym rodzajem argumentów, jakie warto przytoczyć, jest analiza motywacji podejmowania inwestycji w Polsce przez zagranicznych inwestorów oraz kierunki, jakie powinna przyjmować polska polityka inwestycyjna, aby w przyszłości skuteczniej przyciągać inwestorów.

Wydłużenie czasu funkcjonowania SSE po 2020 r. jednoznacznie zakłada, że motywem inwestycji zagranicznych są ulgi podatkowe. Rzeczywiście jest to ważny argument w negocjacjach z dużym inwestorem, zwłaszcza że Polska oferuje mu dodatkowo inne dopłaty i pomoc. Jednakże należy spojrzeć na kierunki inwestowania kapitału zagranicznego oraz na to, czego poszukują inwestorzy zagraniczni. Do tego celu można wykorzystać badania przeprowadzone na inwestorach niemieckich. Polska jako cel inwestycji wielu niemieckich przedsiębiorców identyfikowana jest przede wszystkim z rynkiem zbytu. Główne motywy wyboru Polski przez inwestorów niemieckich jako potencjalnej lokalizacji inwestycji to: interesujący rynek zbytu, niskie koszty pracy i szczególnie wykwalifikowani pracownicy. Na drugim miejscu podawano inne powody [Kalinowski 2005, s. 21].

Podstawowymi powodami wyboru Polski przez zachodnich sąsiadów dla swoich inwestycji nie są ulgi podatkowe. W podawanych powyżej odpowiedziach widać szczególnie nacisk na jakość rynku pracy, rozumianą w kategorii kosztów oraz kwalifikacji pracowników. Na pierwszym miejscu podnoszony jest rynek zbytu. Jest to związane z perspektywnym spojrzeniem na dany kraj, ulgi podatkowe mają charakter czasowy i zależą od wartości inwestycji oraz stworzonych miejsc pracy, natomiast możliwości rozwoju biznesu i perspektywy rynku dają szansę osiągnięcia wysokiej efektywności i ekspansji biznesu. Warto zwrócić uwagę na wartości wskazywane w ramach rynku pracy, takie jak niskie koszty pracy oraz wykwalifikowani pracownicy. Tak więc całościowo polski rynek pracy postrzegany jest jako atrakcyjny.

Bardziej szczegółowa analiza zaprezentowana została poniżej. Decyzja inwestorów o podjęciu inwestycji w Polsce wynikała z takich motywów, jak (w nawiasach odsetek wskazań) [Kalinowski 2005, s. 21]:

- interesujący rynek zbytu (62%),
- inne powody (29%),
- niskie koszty pracy (26%),
- szczególnie wykwalifikowani pracownicy (14%),
- presja klienta (13%),
- wykorzystanie przewag podatkowych (13%),
- „przedłużone miejsce produkcji”¹ (7%),
- bliskość siedziby firmy w Niemczech (7%),
- rekomendacja zaprzyjaźnionego przedsiębiorcy (4%),
- zachęty programów wsparcia (4%),
- rada konsultanta (1%).

¹ Sieć poddostawców zagranicą, którzy wykonują półprodukty dla producenta z kraju pochodzenia kapitału.

Badania dodatkowo uzupełnione wskazaniem procentowymi pokazują, jak ważnym czynnikiem dla inwestora jest rynek zbytu produktów lub usług. Oczywiście towarzyszą temu inne korzyści, związane z rynkiem pracy oraz położeniem regionalnym czy programami wsparcia. W każdym bądź razie widać, że dominującym motywem podejmowania inwestycji nie są zachęty podatkowe czy inne programy pomocowe. Stanowią one jedynie uzupełnienie oferty inwestycyjnej, a nie jej trzon.

Dodatkowe argumenty wskazujące na rzeczywiste potrzeby inwestorów w zakresie badań atrakcyjności inwestycyjnej regionów i podregionów można znaleźć w analizach Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową. Zostały one zamieszczone w tab. 2.

Tabela 2. Czynniki i ich znaczenie dla atrakcyjności inwestycyjnej podregionów i województw

Wyszczególnienie	Podregiony			Województwa
	Przemysł	Usługi	Zaawansowane technologie	
	Wagi (%)			
Dostępność transportowa	20	10	20	20
Koszty pracy	15	15		25
Wielkość i jakość zasobów pracy	40	25	30	25
Chłonność rynku		20	10	15
Poziom rozwoju infrastruktury gospodarczej	15	10	10	10
Poziom rozwoju infrastruktury społecznej			10	5
Poziom rozwoju gospodarczego	2	5	5	
Stopień ochrony i stan środowiska naturalnego	5	7	7	
Aktywność regionów wobec inwestorów				20
Łącznie	100	100	100	100

Źródło: [Atrakcyjność inwestycyjna... 2007].

Opierając się na danych z tab. 2, można stwierdzić, że dla przemysłu kluczowe znaczenie w podregionach mają jakość i wielkość zasobów pracy, ale także dostępność transportowa, koszty pracy czy poziom rozwoju infrastruktury gospodarczej. W przypadku sektora usług duże znaczenie mają również rynek pracy oraz chłonność rynku. Jeśli chodzi o zaawansowane technologie, zdecydowane najistotniejsze są wielkość i jakość zasobów pracy, a także dostępność transportowa. Przy tym znaczenie mają wskaźniki ogólnego poziomu rozwoju gospodarczego regionu, takie jak poziom rozwoju infrastruktury gospodarczej czy poziom rozwoju infrastruktury społecznej.

Analizując powyższe dane z perspektywy województwa, widzimy, że odsetek wskazań rozkłada się bardziej równomiernie. W dalszym ciągu dominują rynek pracy, jego jakość, wielkość i koszty pracy, ale także dostępność transportowa czy aktywność inwestorów wobec regionów.

Dopiero na poziomie województwa pojawiło się znaczące wskazanie w zakresie wsparcia inwestorów. Przy czym dane te nie świadczą o bezpośrednich ulgach finansowych, ale można do nich zakwalifikować także dodatkowe ułatwienia, tzw. miękkie, czyli bezpośrednią opiekę urzędnika i ułatwienia w zakresie uzyskania podstawowych pozwoleń czy rozwiązywania innych problemów o charakterze administracyjnym. Ma to duże znaczenie dla inwestorów, ponieważ mogą się skupić na inwestycji czy prowadzeniu biznesu, zostawiając sprawy biurowe urzędnikom. Ponadto sprawy administracyjne, uciążliwe procedury czy pozwolenia środowiskowe, jakie należy zdobyć, mogą skutecznie wstrzymać cały proces inwestycyjny. We wskazaniach inwestorów stanowią one jedną z barier prowadzenia biznesu w naszym kraju, wobec czego ich zniwelowanie może stanowić poważną zachętę i szansę dla danego regionu.

4. Proponowane kierunki polskiej polityki inwestycyjnej

Dla Polski inwestycje jeszcze długo będą jednym z filarów rozwoju gospodarczego, wydaje się, że przesunięcie czasu funkcjonowania SSE do 2025 r. może być jedynie doraźnym krokiem mającym wydłużyć ich atrakcyjność finansową dla inwestorów. Natomiast konieczne jest zrozumienie, że bez radykalnej zmiany polityki inwestycyjnej Polski, tzn. przeniesienia nacisku na inne cechy lokalizacyjne atrakcyjne dla inwestorów, nasz kraj nie będzie w przyszłości w stanie przyciągnąć inwestycji o satysfakcjonującej wartości. Spójrzmy na tab. 3 pokazującą kraje europejskie o największym napływie bezpośrednich inwestycji zagranicznych w latach 2005-2007.

Tabela 3. Napływ BIZ do wybranych krajów europejskich w latach 2005-2007 (w mld euro)

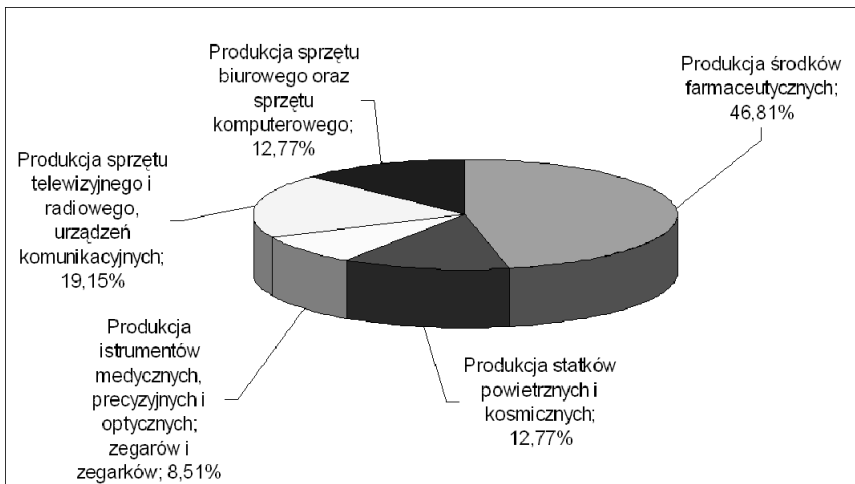
Kraj	2005	2006	2007
Wielka Brytania	150,3	112,5	152,2
Francja	71,7	59,3	107,3
Niderlandy	40,2	6,0	67,5
Rosja	10,8	24,6	35,6
Niemcy	35,4	41,9	34,6
Hiszpania	21,1	20,4	36,2
Polska	8,2	15,5	16,5

Źródło: [World Investment Report 2008], za: [Bezpośrednie inwestycje... 2008].

Dane te jednoznacznie pokazują przepaść dzielącą Polskę od innych gospodarek. Najlepsze pod tym względem efekty uzyskały w 2007 r. Wielka Brytania i Francja, przyciągając kilkakrotnie więcej BIZ niż Polska. A przecież te kraje nie oferują przywilejów podatkowych w ramach SSE. Więc muszą być jakieś inne przyczyny. Co ciekawe, w 2005 r. Rosja przyciągnęła 10,8 mld euro inwestycji, czyli niewiele więcej niż Polska, natomiast w 2007 r. ta kwota to już 35,6 mld euro, czyli ponad-

dwukrotnie więcej niż Polska. Czym tak atrakcyjnym dysponuje Rosja czego brak Polsce? Odpowiedź wydaje się oczywista – rynkiem zbytu i jego perspektywami. Pomimo, że porównując średni poziom rozwoju społecznego i gospodarczego oraz infrastruktury transportowej różnica jest szokująca na korzyść Polski. Rynek zbytu to atut, którego w krótkim czasie nie sposób radykalnie zmienić, warto więc zastanowić się nad innymi czynnikami.

Kapitał zagraniczny napływający do Polski angażuje się w konkretne inwestycje, często wysoko technologiczne. Szczegółowe proporcje przedstawione są na rys. 1.



Rys. 1. Udział poszczególnych branż *high tech* w inwestycjach zagranicznych zaawansowanych technologii (stan na koniec 2005 r.)

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych PAIZ, za: [Kalinowski (red.) 2007, s. 22].

W tej perspektywie warto jest wykorzystać możliwości, jakie oferują inwestycje innowacyjne. To one bowiem wraz z właściwym klimatem inwestycyjnym, czyli odpowiednią infrastrukturą, wielkością rynku pracy i wykształceniem społeczeństwa, a także poziomem rozwoju społecznego i gospodarczego będą decydowały o napływie inwestycji zagranicznych do danego kraju.

W swoim badaniu opartym na światowym raporcie inwestycyjnym 2010 firma Ernst&Young stwierdza, że w ciągu najbliższych 3 lat to Europa Środkowo-Wschodnia będzie trzecim najbardziej atrakcyjnym regionem dla inwestycji zagranicznych, zaraz po Chinach i Indiach, a najprężniej rozwijającym się sektorem będą nowoczesne usługi. Zmiany wywołane kryzysem z lat 2008 -i 2009 przynoszą stopniowy spadek udziału inwestycji w sektory kapitałochłonne oraz produkcyjne na rzecz usługowych (BPO/SSC). Takie zjawisko jest szczególnie zauważalne w Europie. Polska stała się po Irlandii najpoważniejszym kierunkiem na Starym Kontynencie do lokowania inwestycji z tego sektora. W 2009 r., po raz pierwszy od 2003 r.,

projekty BPO/SSC z zakresu sprzedaży, marketingu i usług dla biznesu stały się najliczniejszą grupą wśród nowych projektów inwestycyjnych na świecie. Dla Polski istotne także jest to, że inwestorzy wybierają lokalizacje, kierując się przede wszystkim niskim poziomem ryzyka [www.paiz.gov.pl].

Wnioski płynące z raportu agencji ONZ UNCTAD dla Polski są korzystne. W 2009 r. Polska nie uniknęła spadku inwestycji, który w USD wyniósł 22%. Z danych NBP wiadomo jednak, że duże znaczenie dla tego spadku miało silne osłabienie złotówki, natomiast BIZ denominowane w PLN pozostały na poziomie z 2008 r. Dla porównania, BIZ w Czechach spadły o blisko 60%, w Rumunii o 55%, a w Hiszpanii aż o 80%. Z raportu UNCTAD wynika, że Polska pozostaje największym odbiorcą BIZ w regionie (w 2009 r. ponad 11 mld USD – zbliżony wynik podał NBP). Do Czech napłynęły inwestycje warte tylko 2,7 mld USD, Słowacja zanotowała zaś dezinvestycje w wysokości –50 mln USD, a Węgry nawet w wysokości –5,6 mld USD. Zainteresowanie znacznie wzrosło od końca ubiegłego roku. Wielu z potencjalnych inwestorów przyznaje, że jeszcze w 2008 r. nie brali pod uwagę Polski jako miejsca swojej inwestycji. W nadchodzącej dekadzie konkurencyjność Polski będzie opierać się przede wszystkim na podaży doskonale wykwalifikowanej kadry pracowniczej [www.paiz.gov.pl].

W tabeli 3 zaprezentowano kraje europejskie najbardziej atrakcyjne dla kapitału zagranicznego. Warto brać przykład z najlepszych, w tym przypadku z Francji, to ona bowiem w okresie 2005-2007 zwiększyła wartość inwestycji BIZ o ponad 50% (z 71,7 mld euro do 107,3 mld euro). We Francji nie ma klasycznych specjalnych stref ekonomicznych tak jak w Polsce. Cóż takiego zaproponowała Francja inwestorom zagranicznym i jakie są tego efekty? Warto zaznaczyć, że liczba nowych miejsc pracy stworzonych od 2007 r. przez inwestycje zagraniczne we Francji to 96 tys., a w Polsce od początku istnienia SSE nowych miejsc pracy stworzono około 150 tys. [www.ambafrance-pl.org; www.invest-in-france.org/fr]. Liczba firm z zagranicy inwestujących we francuskich klastrach to 528. Inwestorzy zagraniczni lokują się we wszystkich regionach kraju, co dowodzi różnorodności i atrakcyjności poszczególnych obszarów i jest znaczącym atutem Francji jako lokalizacji docelowej. Wreszcie wspomnieć trzeba, że Francja jest atrakcyjna nie tylko dla inwestorów z Ameryki Północnej czy Azji, ale także dla Niemców i innych krajów europejskich, którzy w 2009 r. dokonali 68% inwestycji zagranicznych tworzących nowe miejsca pracy. Pierwszym inwestorem we Francji są Niemcy, które pod tym względem wyprzedzają Stany Zjednoczone, Włochy, Hiszpanię, Wielką Brytanię, Szwajcarię i Belgię [www.ambafrance-pl.org; www.invest-in-france.org/fr].

Dynamizm działalności przemysłowej w sektorze nowoczesnych technologii i o dużej wartości dodanej (przemysł farmaceutyczny, biotechnologie, energetyka, elektronika, lotnictwo) nadal się utrzymuje. Tytułem przykładu, branża energetyczna odnotowała 73 inwestycje zagraniczne, z czego 59 w energię ze źródeł odnawialnych. Zdolność innowacji jest wymieniana przez zagranicznych inwestorów jako jeden z najważniejszych atutów Francji. Dowodem niech będzie rekordowa liczba 42 nowych lokalizacji czy przypadków rozbudowy już istniejących ośrodków sekto-

ra badań i rozwoju w ubiegłym roku. Francja staje się zatem pierwszym z krajów europejskich pod względem liczby miejsc pracy utworzonych przez zagraniczne inwestycje w sektorze badań i rozwoju. Potrojenie wysokości ulgi podatkowej z tytułu podejmowanych prac badawczych (CIR), autonomia uczelni wyższych, polityka promowania klastrów przemysłowych stanowią przejaw priorytetowej dla rządu roli prac badawczo-rozwojowych i innowacyjności. Polityka ta przynosi owoce: 754 zakłady pozostające pod kontrolą 528 przedsiębiorstw z kapitałem zagranicznym są elementami składowymi wspomnianych klastrów przemysłowych. Wśród tych podmiotów 25% pochodzi ze Stanów Zjednoczonych, 13% z Niemiec, a 8% z Wielkiej Brytanii.

Tak liczne lokowanie zakładów w klastrach przemysłowych umacnia zakorzenienie się tych firm zagranicznych w poszczególnych lokalizacjach, co sprzyja umiejscawianiu we Francji ośrodków badawczo-rozwojowych, przekłada się to na wnoszony kapitał, na wytwarzaną wartość dodaną oraz na pojawianie się nowych talentów, które stanowią bezpośrednią korzyść dla gospodarki danego regionu.

Od 2006 r. Francja wprowadza reformy strukturalne na rzecz modernizacji kraju (ustawa o unowocześnianiu gospodarki, zniesienie podatku od dochodów przedsiębiorstw, ulga podatkowa z tytułu prowadzonej działalności badawczej, klastry przemysłowe, rozwiązania prawne sprzyjające imigracji gospodarczej), które przyczyniają się do tworzenia zagranicą wizerunku Francji jako kraju podlegającego przemianom, o śmiałej i innowacyjnej gospodarce.

5. Podsumowanie

Zaprezentowane dane oraz przytoczone argumenty przemawiające za postawioną tezą wskazują na niejednoznaczność możliwych scenariuszy. Wydłużenie czasu funkcjonowania SSE w Polsce da możliwości zagranicznym inwestorom pełniejszego wykorzystania ulg podatkowych. W dalszym ciągu ulgi podatkowe i dopłaty dla dużych projektów są filarem polskiej polityki inwestycyjnej, jednakże należy zauważyć, że pomimo tego, że podobne zachęty stosowały kraje sąsiednie, takie jak Węgry, Słowacja czy Czechy, poziom BIZ w latach 2008-2009 drastycznie się u nich załamał. Oznacza to, że takie sposoby przyciągania inwestycji zagranicznych nie są panaceum na możliwe scenariusze ekonomiczne. Jak sobie radzą inne kraje, np. Francja, która nie ma SSE i nie może zaproponować ogólnych ulg podatkowych? Kraje, które poważnie myślą o konkurencyjności na rynku kapitału zagranicznego, skierowały się w stronę innowacji, budowy parków technologicznych oraz zaoferowały lokalne rozwiązania podatkowe w postaci ulg podatkowych od inwestycji wysoko technologicznych. Podsumowując, postawiona teza wydaje się prawdziwa z zastrzeżeniem konieczności dokonania zmian w Polskiej polityce inwestycyjnej w perspektywie najbliższych 15 lat, mianowicie zwiększenia nacisku na rozwiązania promujące inwestycje innowacyjne. Jeżeli tego typu zmiany nie zajdą, wydłużenie czasu funkcjonowania SSE będzie tylko doraźnym rozwiązaniem nie dającym Polsce długofalowych efektów w postaci zwiększenia inwestycji.

Literatura

- Atrakcyjność inwestycyjna regionów i podregionów Polski 2007*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2007.
- Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Polsce na koniec 2007 roku*, Ministerstwo Gospodarki, Warszawa 2008. www.mg.gov.pl.
- Hamada K., *An economic analysis of the duty free zone*, „Journal of International Economics” 1974, vol. 4.
- Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych, stan na 31 grudnia 2009 r.*, Ministerstwo Gospodarki, Warszawa 2010.
- Kalinowski T., *Polska jako miejsce lokowania inwestycji niemieckich*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych, Gdańsk 2005.
- Stolper W., Samuelson P., *Protection and real wages*, „Review and Economics” 1941, vol. 8.
- Światowy Raport Inwestycyjny 2010*. www.paiz.gov.
- Warr P.G., *Export processing zones. The economics of enclave manufacturing*, IBRD/World Bank, „Research Observer 4” 1989, no. 1, January.
- Warr P.G., *Jakarta export processing zone: Benefits and costs*, „Bulletin of Indonesian Economic Studies” 1983, vol. 19, no. 3.
- Winiarski B. (red.), *Polityka ekonomiczna*, AE, Wrocław 1992.
- World Investment Report 2008*, UNCTAD, 2008, www.unctad.org.
- Woźniak A., *Specjalne strefy mają szansę działać dłużej*, „Rzeczpospolita” 2010, 30 lipca.
- Wu W., *China's Shenzhen Special Economic Zone – a social benefit cost analysis*, 1990.

Źródła internetowe

- www.paiz.gov.pl.
- www.ambafrance-pl.org, 2010.
- www.invest-in-france.org/fr, 2010.

SPECIAL ECONOMIC ZONES IN POLISH INVESTMENT POLICY AFTER 2020

Summary: In 2010 we often heard that SEZ should function in Poland for 5 more years to 2025. The main reason of this is to create conditions for firms to fully use fiscal privileges. The analysis in theoretical and practical models shows that time of offering financial privileges is important for the efficiency of SEZ but as important is international economic environment outside the country. Among European countries France has created a very attractive investment climate. It uses a net of technological parks and fiscal reliefs for high-technological investments. Deep labour market is very important. This solution should be an example for Poland in the changes of our investment policy.